

Sygn. akt **VI RCa 179/15**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2015 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Jolanta Biernat-Kalinowska (spr.)

Sędziowie: SO Waldemar Pałka

SR del. do SO Jowita Sikorska

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2015 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. J.**

przeciwko **A. J.**

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 18 maja 2015 roku

sygn. akt III RC 51/15

I. Apelację oddala.

II. Odstępuje od obciążenia powoda kosztami procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt VI RCa 179/15

UZASADNIENIE

Powód J. J. wniósł o podwyższenie przysługujących mu alimentów z kwoty po 500 zł miesięcznie do kwot po 1.400,- zł miesięcznie. Domagał się również zasądzenia od pozwanego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że wysokość alimentów została ustalona wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 27 lutego 2006 r. i od tego czasu nie była zmieniana. W tamtym czasie powód miał(...)lat. W grudniu 2014 r. pozwany kazał wyprowadzić mu się z domu.

Podniósł, że obecnie jest już osobą dorosłą. Studiuje na Uniwersytecie (...) w O. na studiach stacjonarnych. Jego potrzeby bardzo poważnie wzrosły. Obecnie koszty jego utrzymania wynoszą około 2000 złotych miesięcznie. Jego matka nie jest w stanie ponosić tych kosztów. Jednak nie zamierza się od nich uchylać i jest skłonna ponosić je w 30%. Na więcej jej po prostu nie stać. Pozwany jest w nieporównywalnie lepszej sytuacji materialnej. Jego zarobki są

wielokrotnie wyższe od zarobków jego matki. Oprócz tego z racji pełnionej służby otrzymuje szereg świadczeń, które rzutują na wysokość jego dochodów.

Pozwany A. J. wniósł o jego oddalenie powództwa w całości. Domagał się również zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko podał, że koszty utrzymania powoda są zbyt wysokie. Wynajęcie samodzielnego mieszkania za kwotę 1000 złotych miesięcznie jest wydatkiem zbyt dużym i nie zasługującym na uznanie za usprawiedliwiony. Wskazane przez powoda osobiste przyczyny uniemożliwiające zamieszkanie z matką sprowadzają się do tych samych powodów, dla których wyprowadził się od ojca. Nadmieniał, że jego wynagrodzenie wynosi 3960 złotych netto miesięcznie. Pozostaje w nowym związku małżeńskim. Jego żona utraciła prawo do zasiłku dla bezrobotnych i jest obecnie na jego utrzymaniu. Kwota pozostająca mu na utrzymanie po uiszczeniu stałych wydatków wynosi 828 złotych miesięcznie, z czego sumę 550 złotych przelewa na rzecz powoda. Jego sytuacja materialna i możliwości zarobkowe nie pozwalają mu na płacenie wyższych alimentów.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 18 maja 2015 r. zasądził od pozwanego A. J. tytułem podwyższonych alimentów na rzecz powoda J. J. kwotę po 800 zł miesięcznie, płatną do 10 dnia każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 1 maja 2015 r. w miejsce alimentów w kwocie po 500 zł miesięcznie zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 27 lutego 2006 w sprawie VI RC 2351/05; Sąd oddalił powództwo w pozostałej części; odstąpił od obciążania pozwanego kosztami sądowymi; koszty procesu między stronami wzajemnie zniósł; wyrokowi w punkcie podwyższającym alimenty nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd ten ustalił, że pozwany jest ojcem powoda. Powód ma (...) lat – urodził się (...) Wyrokiem z dnia 27 lutego 2006 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie w sprawie VI RC 2351/05 rozwiązał małżeństwo rodziców powoda. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim wówczas powodem powierzono obojgu rodzicom ustalając miejsce pobytu powoda przy matce. Sąd zasądził również od pozwanego na rzecz powoda alimenty w kwotach po 500 zł miesięcznie.

Powód jest alergikiem – przyjmuje leki wziewne, ich koszt nie przekracza 100 zł miesięcznie. Ma kłopoty z kręgosłupem, nie ma jego naturalnych skrzywień. Nie leczy się, ani nie rehabilituje na schorzenie kręgosłupa – ostatni raz w ubiegłym roku brał masaże. Nosi okulary za 500 zł, które kupiła mu matka. Nie posiada majątku przynoszącego dochody.

Ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Olsztynie w sprawie III Nsm 750/10 w dniu 15 września 2010 r. rodzice powoda zgodnie ustalili, że miejscem jego zamieszkania będzie miejsce zamieszkania jego ojca. Wcześniej już 16 kwietnia 2010 r. rodzice powoda zawarli ugodę, w której w związku z zamieszkaniem powoda z ojcem, pozwany został zwolniony z obowiązkułożenia na jego rzecz alimentów, a jednocześnie matka powoda zobowiązała się płacić do rąk pozwanego alimenty na utrzymanie syna w takiej samej wysokości. Przyczyną wyprowadzenia się powoda od matki były nieporozumienia pomiędzy nim a partnerem matki. Powód sprawiał również kłopoty wychowawcze. Poczynając od 2010 r. mieszkał z matką jedynie sporadycznie przez krótkie okresy. Obecnie zarówno powód jak i jego matka nie widzą możliwości wspólnego zamieszkania. Ich wzajemne relacje uległy znacznemu polepszeniu po tym jak nie mieszkają razem.

Poczynając od 2010 r. powód mieszkał głównie z ojcem oraz jego żoną. Po rozpoczęciu studiów zamieszkał na stacji. Pomiędzy wymienionymi dochodziło do nieporozumień. Przyczyną nieporozumień była przeważnie postawa powoda, który nie angażował się w swoje obowiązki domowe, nie angażował się w naukę, nie podporządkowywał się regułom panującym w domu ojca, prowokował kłótnie. Na zaostrzenie sytuacji wpływała również żona pozwanego, która stawiała pasierbowi wymagania i próbowała je egzekwować, a także mobilizowała pozwanego do konsekwentnej postawy wobec syna. Powód kilkakrotnie wyprowadzał się od ojca – na stację, do matki, ale po krótkich okresach wracał do ojca.

Powód zdał maturę w roku 2013r. Studiował stosunki międzynarodowe - zrezygnował ze studiów po pierwszym semestrze, gdyż nie odpowiadał mu kierunek studiów; przestał chodzić na zajęcia już w styczniu. Powód mieszkał wówczas na stacji. W tym czasie pozwany płacił na syna alimenty, opłacał mu bilet miesięczny oraz telefon – pozostałe koszty utrzymania powoda pokrywała jego matka, nawet do 1.500 zł – 2000 zł miesięcznie. Powód mieszkał na kilku stacjach – niektóre były mu wypowiadane z uwagi na zbyt „impresowy” styl życia. Pozwany dowiedział się o porzuceniu nauki przez syna w kwietniu 2014 r. Pozwany z żoną zgodzili się przyjąć syna z powrotem do siebie, stawiając mu warunki kontynuowania nauki, podjęcie zatrudnienia w wakacje, przestrzeganie reguł obowiązujących w domu, zaangażowanie się w obowiązki domowe.

Do października 2014r pozwany nigdzie się nie uczył, nie pracował. Pozwany znalazł dla syna zatrudnienie w gastronomii, ale ten nie podjął pracy, skoncentrował się na utrzymywaniu bliskich relacji ze swoją dziewczyną, na własnych przyjemnościach, graniu na komputerze. Powód w dniu 1 października 2014r rozpoczął studia na (...) na kierunku (...). Dochodziło do kolejnych awantur – powód miał opuszczać zajęcia, lekceważąco traktować naukę, imprezować, nie utrzymywać czystości w domu, nie zamykać mieszkania przed jego opuszczeniem. Rozmowy pozwanego z synem, prośby i groźby nie przynosiły efektu. Powód prezentował roszczeniowy stosunek do ojca, lekcewał jego prośby i polecenia, koncentrował się na swoich przyjemnościach.

Powód mieszkał z ojcem i jego żoną przez 4 miesiące do grudnia 2014r, kiedy wyprowadził się po kolejnej awanturze z ojcem. Według powoda po kolejnej awanturze ojciec nakazał mu się wyprowadzić z domu, awantury miał wywoływać ojciec zachęcany do tego przez żonę. Według pozwanego postawił synowi warunek stosowania się do reguł, a syn sam się wyprowadził nie informując go o tym.

Po wyprowadzeniu się od ojca powód zamieszkał w wynajętym mieszkaniu przy ul. (...) w O.. Mieszkanie wynajęte przez powoda ma 25m² powierzchni. Czynsz za mieszkanie wliczając opłaty za media i energię elektryczną wynosi 1.000 zł miesięcznie. Za wynajem mieszkania wpłacił również kaucję 1.000 zł.

Matka powoda pracuje w Liceum (...) Nr(...) przy ul. (...) w O. jako nauczycielka. W okresie od października do grudnia 2014 r. zarobiła średnio miesięcznie prawie 2900 zł netto. Matka powoda mieszka z partnerem – prowadzą wspólne gospodarstwo domowe. Partner matki powoda ma własne mieszkanie, które wynajmuje. Partner matki powoda ma syna studiującego dziennie na (...) w O., na którego płaci ponad 1000 zł alimentów. Syn partnera matki powoda mieszka poza O.- dojeżdża na zajęcia. Według matki powoda syn powinien mieszkać samodzielnie. Według matki powoda koszty utrzymania syna to miesięcznie kwota około 2.000 zł.

Pozwany ma (...) lat, jest zdrowy, nie posiada na utrzymaniu innych dzieci. Pracuje jako policjant w (...) w O.. W okresie od stycznia 2014r. do marca 2015 r. pozwany z tytułu świadczonej pracy, która jest jego głównym źródłem dochodu, zarobił z wszystkimi dodatkami 77.961zł netto. W skład tej sumy wchodzi nagroda roczna w wysokości 4.073 zł netto za rok 2014 r. oraz nagroda jubileuszowa w wysokości 4.083 zł netto za rok 2014 r. wypłacone obie w roku 2015 oraz wynagrodzenie za trzy miesiące roku 2015 r. Średnie podstawowe miesięczne wynagrodzenie pozwanego wynosi nieco powyżej 4.000 zł netto. Dodatkowo pozwanemu przysługuje dopłata do przejazdów PKP, nagrody uznaniowe, dopłata do wypoczynku letniego, „mundurówka”, równoważnik za remont lokalu. W w/w okresie łącznie dodatki te wyniosły około 4.400 zł netto. W rocznym zeznaniu podatkowym za 2014r pozwany wykazał przychód w wysokości nieco ponad 69.000,- zł. Dodatkowo na prowadzeniu szkoleń pozwany jest w stanie zarobić do 1.000,-zł w ciągu roku. Mieszka z żoną w O. w mieszkaniu o pow. 54,70 m⁽²⁾., które jest jego jedynym majątkiem. Opłaty za mieszkanie wynoszą 328 zł miesięcznie. Opłaty za gaz - 131 zł miesięcznie. Opłaty za energię elektryczną za dwa miesiące również około - 131 zł miesięcznie. Splaca kredyt zaciągnięty w CHF na zakup mieszkania w wysokości prawie 100.525 CHF. Rata spłaty kredytu wynosi obecnie 379 CHF – około 1.500 zł miesięcznie. Koniec spłaty kredytu przypada na luty 2037 r. Pozwany splaca również kredyt zaciągnięty w wysokości 40.692 zł zaciągnięty w marcu 2014 r. na okres 10 lat. Miesięczna rata kredytu wynosi 590 zł. W lutym 2015r pozwany zakupił na kredyt laptop z oprzyrządowaniem i oprogramowaniem. Pozwany zaciągnął na ten cel kredyt w wysokości 4.798 zł. Kredyt będzie spłacany w 30 ratach po 159,94 zł. Od 8 lat jest żonaty z G. J.. Żona powoda od sierpnia 2013 r. z przerwami jest osobą bezrobotną. Obecnie

G. J. od sierpnia 2014r jest zarejestrowana jako osoba bezrobotna – w okresie do stycznia 2015 r. przysługiwał jej zasiłek dla bezrobotnych w wysokości 120% podstawy. Żona pozwanego z wykształcenia jest pedagogiem wychowania przedszkolnego, ostatnio pracowała w bankowości. Obecnie poszukuje pracy, pozostaje na utrzymaniu męża, ma dwoje dorosłych dzieci. Pozwany regularnie płacił na rzecz syna alimenty oraz dodatkowo kwotę 55 zł na bilet sieciowy. Pozwany opłaca również telefon komórkowy syna w wysokości po 45 zł miesięcznie. Matka powoda opłaca wynajem jego mieszkania w wysokości 1.000,- zł miesięcznie. W przeszłości na utrzymanie syna przekazywała nawet po 1.500 zł miesięcznie. Według powoda matka przekazuje mu obecnie na utrzymanie do 2.000 zł miesięcznie – łącznie od rodziców otrzymuje obecnie około 2.600 zł miesięcznie. Według powoda jego matka otrzymuje pomoc finansową od swoich rodziców.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jedynie w części okazało się być uzasadnionym.

W ocenie Sądu w okresie od ostatnich 5 lat doszło do istotnych zmian w sytuacji osobistej i materialnej stron, które uzasadniają zwiększenie należnych powodowi alimentów. Przede wszystkim doszło do znacznego wzrostu usprawiedliwionych potrzeb powoda, który jest skutkiem jego wzrostu, rozwoju, kontynuowania edukacji. Powód jest obecnie studentem studiów dziennych, co wiąże się z wydatkami na zakup pomocy szkolnych, dojazdy, składki. Ma obecnie(...)lat – z dziecka stał się młodym mężczyzną, potrzebuje większej ilości żywienia, ubrań, środków czystości i kosmetyków. Wraz ze wzrostem powoda zwiększyły i rozwinęły się również jego potrzeby kulturalne i edukacyjne. Powód ma również prawo w zakresie odpowiadającym możliwościom jego rodziców do zaspokajania ich potrzeb związanych z rozrywką, zapelnieniem czasu wolnego, dodatkowymi zajęciami kulturalnymi, wypoczynkiem letnim.

Tym niemniej w ocenie Sądu żądane przez powoda alimenty są znacznie zawyżone. Zdaniem Sądu wysnutym na przeprowadzonych dowodach rzeczywiste koszty utrzymania powoda nie powinny przekraczać obecnie kwoty 1.500 zł miesięcznie. Należy podkreślić, iż powód pomimo zgłaszanych dolegliwości jest młodym zdrowym mężczyzną – nie ponosi większych wydatków na leczenie lub rehabilitację. W przekonaniu Sądu wątpliwości budzi w szczególności celowość wydatków ponoszonych przez powoda na wynajem mieszkania, zwłaszcza w sytuacji, gdy oboje jego rodzice mieszkają w O., a więc w miejscowości gdzie mieści się wyższa uczelnia na jakiej on studiuje. Należy wskazać, iż to głównie na skutek własnego zachowania, jego własnej postawy relacje powoda z rodzicami wyglądają w ten sposób, iż obecnie nie widzą oni możliwości mieszkania wspólnie z synem. To powód już jako osoba dorosła nie podporządkowywał się rodzicom i regułom panującym w ich domach, i tym samym nie może obecnie przerzucać na rodziców zwiększonych wydatków związanych z jego samodzielnym zamieszkaniem Tym niemniej nawet uznając, że to z winy rodziców powód nie może mieszkać z żadnym z nich nie uprawnia to automatycznie go, do mieszkania w wynajętym mieszkaniu. Powód może wynajmować mieszkanie z innymi osobami lub mieszkać w wynajętym pokoju, tak jak to robił w przeszłości, a co pozwoliłoby na znaczne zmniejszenie związanych z tym wydatków. Sąd uznał, że wydatki na mieszkanie oraz na utrzymanie powoda nie powinny przekraczać miesięcznie kwoty 800 zł miesięcznie. Tymczasem już obecnie powód dysponuje co miesiąc – według niego – kwotą rzędu 2.600 zł miesięcznie, które uzyskuje dzięki znacznemu zaangażowaniu finansowemu jego matki. Zdaniem Sądu kwota ta jest znacznie zawyżona, pozwala powodowi na życie na poziomie nawet wyższym od jego rodziców, a przy tym ma na niego demoralizujący wpływ – zniechęca do starań o kontynuowanie nauki, o znalezienie własnych źródeł dochodu. Matka powoda ma mu przekazywać na życie po 2000 zł miesięcznie sama uzyskując dochody na poziomie 2.800 zł netto miesięcznie. Taka postawa matki powoda nie może wszakże automatycznie uzasadniać znacznie wyższymi alimentami również ojca powoda. Obowiązek alimentacyjny rodziców powoda choć równy nie jest taki sam i zależy od ich indywidualnie ocenianych możliwości zarobkowych i majątkowych. Nawet jeżeli możliwości te są porównywalne, a jeden z rodziców kosztem ogromnych wyrzeczeń przeznaczają na utrzymanie dziecka nieracjonalnie wysokie sumy, to nie oznacza to, że obowiązek taki będzie nałożony również na drugiego rodzica.

Sąd Rejonowy uznał również, że żądania powoda pozostają również częściowo w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego z uwagi na jego dotychczasową postawę. Zebrane w sprawie dowody dowodzą, iż powód jest skonfliktowany z rodzicami na skutek postępowania, za które w większości to on ponosi odpowiedzialność. Powód nie tylko nie stosował się do obowiązków domowych, nie słuchał rodziców, kłócił się z nimi, ale również pragnął

żyć samodzielnie, na wysokim poziomie, dysponować znacznymi środkami nie angażując się jednocześnie zarówno w naukę, jaki i w szukanie własnych źródeł dochodu. Powód już pod koniec I semestru studiów w tajemnicy przed rodzicami porzucił naukę, gdyż nie odpowiadał mu kierunek studiów. Następnie do października 2014 r. nie przejawiał żadnej aktywności w celu znalezienia jakiegokolwiek zatrudnienia – pozostawał na utrzymaniu rodziców a głównie matki, wiodąc beztrudne i dostatnie życie. Powód koncentrował się wówczas na własnych przyjemnościach, na spotkaniach z dziewczyną, imprezowaniu. Sąd w tej mierze w pełni dał wiatę pozwanemu oraz powołanym przez niego świadkom. W tym czasie nadal mieszkał na stancjach, z niektórych musiał się wyprowadzić, od połowy wakacji ponownie zamieszkał z ojcem obiecując poprawę. Pomimo ponownego rozpoczęcia studiów zachowanie powoda nie uległo znacznemu polepszeniu – nadal przejawiał on lekceważący stosunek do nauki szkolnej, nie angażował się w obowiązki domowe, nie reagował na prośby i polecenia ojca.

W konsekwencji stwierdzić należy, iż powód na koszt rodziców wiodł i nadal wiedzie dostatnie i wygodne życie nie dając w zamian nic od siebie. Roszczeniowa postawa powoda w poprzednich latach znalazła obecnie wyraz w rozmiarze żądań z jakimi wystąpił on w przedmiotowej sprawie. Tym nie mniej zdaniem Sądu opisane powyżej zachowanie i postawa powoda powinny być uwzględnione na jego niekorzyść przy ustalaniu należnych mu od rodziców środków na utrzymanie. Powód nadużywał przysługujących mu praw, nie podejmował aktywności, prezentował egoistyczną i roszczeniową postawę wobec rodziców, co musi wpłynąć na wysokość należnych mu alimentów.

Biorąc pod uwagę wszystkie podniesione okoliczności Sąd uznał, iż żądania pozwu zasługują na uwzględnienie jedynie częściowo. Płacone przez pozwanego po podwyższeniu alimenty w wysokości po 800 zł miesięcznie w połączeniu z podobnym zaangażowaniem materialnym ze strony matki powoda pozwolą na większe zaspokojenie jego usprawiedliwionych potrzeb. Należy wskazać, że powód studiuje w swoim rodzinnym mieście, a na swoje utrzymanie dysponuje kwotą która znacznie przekracza sumy, na które znaczna część społeczeństwa musi pracować przez cały miesiąc. Podwyższone alimenty są adekwatne do aktualnych możliwości majątkowych pozwanego, który utrzymuje niepracującą obecnie żonę, a także spłaca liczne zadłużenia – obecnie łącznie ponad 2.000 zł miesięcznie. Tak ukształtowany obowiązek alimentacyjny uwzględnia wreszcie postawę pozwanego, która wielokrotnie wyrażała się w zachowaniach egoistycznych i roszczeniowych, a przez to sprzecznych z zasadami współżycia społecznego.

Od powyższego orzeczenia apelację złożył powód. Zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez podwyższenie zasądzonych alimentów od pozwanego na jego rzecz do kwoty 1.400 zł miesięcznie w miejsce alimentów w kwocie 500 zł. zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 27 lutego 2006 r. w sprawie VI RC 2351/05; zasądzenie od pozwanego A. J. na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Orzeczeniu zarzucił: naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i zastosowanie art. 135 § 1 k.r.o. przez przyjęcie, że obowiązek alimentacyjny pozwanego wyczerpują alimenty w wysokości 800 zł. miesięcznie oraz art. 133 § 3 i art. 144¹ k.r.o. przez ich powołanie, mimo, iż przepisy te nie mogą mieć zastosowania w tej sprawie; istotne uchybienia procesowe mające wpływ na wynik sprawy, a mianowicie naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez ocenę dowodów niezgodną z zasadą wymienioną w tym przepisie; błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę wyroku polegający na przyjęciu, że wydatki na mieszkanie oraz na utrzymanie powoda nie powinny przekraczać miesięcznie kwoty 800 zł, żądania powoda pozostają częściowo w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i że średnie podstawowe miesięczne wynagrodzenie pozwanego wynosi nieco powyżej 4.000 zł, mimo iż z wyliczenia z k. 59 wynika, że w 2014 r. wraz z dodatkami zarobił ponad 5.000 zł. netto miesięcznie i że dodatki do wynagrodzenia pozwanego wyniosły 4.400 zł, mimo iż wyliczenia z k. 59 wskazują na kwotę 12.461,92 zł.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że Sąd Rejonowy rozpoznając tę sprawę skupił się na ocenie zachowania się powoda, i to w okresie przed podjęciem studiów i przed wniesieniem pozwu, zamiast skoncentrować się na istocie sprawy czyli

na ustaleniu usprawiedliwionych potrzeb powoda i możliwościach zarobkowych i majątkowych pozwanego. Pozew w tej sprawie

został wniesiony w dniu 17 stycznia 2015 r. i wszystko co się wydarzyło przed tą datą nie ma w tej sprawie znaczenia. Od 18 grudnia 2014 r. mieszka on w wynajętym mieszkaniu i w związku z tym jego stosunki z rodzicami przed tą datą nie mogą rzutować na wynik tej sprawy. Natomiast Sąd przywiązuje do tego nadmierną wagę i dlatego powołuje się nie mogące mieć tutaj zastosowania przepisy art. 133 § 3 i 144¹ kro, aby w ten sposób uzasadnić obniżenie wysokości zasądzonych alimentów.

Ocena dowodów dotyczących zachowania się powoda przed wniesieniem pozwu nosi cechy dowolności. W tego typu sprawach jak ta

gdzie występują dwie grupy dowodów należy zachować daleko idącą ostrożność, bowiem obraz powoda przedstawiony przez pozwanego i jego świadków jest bardzo negatywny, a są jeszcze dowody w postaci zeznań powoda i jego matki, które są z tym materiałem sprzeczne. Powód znalazł się w trudnej sytuacji rodzinnej. Małżeństwo rodziców zostało rozwiązane przez rozwód. Pojawiły się osoby trzecie - nowa żona ojca i przyjaciel matki. Doświadczenie życiowe uczy, że w takich sytuacjach nie ma mowy o

zachowaniu między tymi osobami, a powodem poprawnych stosunków, co zresztą znalazło odbicie w tej sprawie. Sąd powinien to uwzględnić przy ocenie dowodów ustalając, czy i na ile nowi partnerzy rodziców przyczynili się do delikatnie mówiąc do pogorszenia stosunków, skoro już zajął się sięganiem w przeszłość.

Dlatego też rozwiązanie polegające na zamieszkaniu w wynajętym mieszkaniu, zamiast mieszkania z jednym lub drugim rodzicem okazało się być najlepsze. Oczywiście można rozważać wynajęcie stacji w kilka osób, co miało miejsce w przeszłości, ale byłoby to niewiele tańsze o około 200 zł. Przy czym warunki do nauki byłyby zdecydowanie gorsze.

Nie wiadomo jakie ostatecznie Sąd przyjmuje koszty utrzymania powoda. Raz jest to kwota 1500 zł, a za drugim razem 800 zł.

Sąd Rejonowy kwestionuje zasadność osobnego mieszkania powoda i dlatego jak należy sądzić nie ujmuje czynszu najmu do kosztów utrzymania. Gdyby do kwoty 1500 zł. doliczyć za mieszkanie 800 zł. dałoby to kwotę 2.300 zł. miesięcznie, a do kwoty 1.600 zł. doliczyć 800 zł. dałoby to kwotę 2.400 zł. Z tego zestawienia opartego na wartościach przyjętych przez Sąd wynika, że koszt utrzymania powoda w skali miesiąca przekracza i to w sposób liczący się kwotę 2 tys. zł, czyli jest to zgodne w zasadzie z tym, co mówi powód i jego matka.

Sąd prawidłowo ocenił usprawiedliwione potrzeby powoda niestety nie znalazło to odbicia w wysokości zasądzonych alimentów. Poprzednie alimenty zostały zasądzone w 2006 r. czyli dziewięć lat temu. Podwyżka alimentów o 300 zł. w zaskarżonym wyroku nie pokrywa nawet kosztów inflacji. Powód nie jest już przecież (...) chłopcem, a dorosłym (...)mężczyzną. Pozwany poza alimentami w niewielkim stopniu przyczyniał się dotychczas do kosztów utrzymania powoda.

Sytuacja materialna matki powoda jest zdecydowanie gorsza niż pozwanego. Średnio jej zarobki za 2014 r. wyniosły 2.894 zł netto miesięcznie. Gdyby nie pomoc rodziny i przyjaciela nie byłaby w stanie łożyć tyle na utrzymanie powoda. Pozwany osiąga znacznie wyższy od niej dochód. W 2014 r. otrzymał netto 77.961 zł. Po odliczeniu wynagrodzenia za trzy miesiące 2015 r. jego dochody miesięczne przekraczają 5.000 zł. Poza uposażeniem uzyskał on w 2014 dochód dodatkowy

12.461,92 zł., a więc więcej i to znacznie, niż to przyjmuje to Sąd, który określa to odpowiednio na kwoty nieco powyżej 4.000 zł. i 4.400 zł.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jako niezasadna podlegała oddaleniu.

W ocenie Sądu Okręgowego wydane przez Sąd I instancji rozstrzygnięcie zapadło na podstawie prawidłowo poczynionych ustaleń natury faktycznej, jak też i prawnej.

Sąd Rejonowy dokonał szczegółowej i prawidłowej analizy zgromadzonego materiału dowodowego. Także wnioski wyciągnięte przez Sąd na podstawie przeprowadzonych w sprawie dowodów, zdaniem Sądu Okręgowego, są logiczne, spójne i konsekwentne, dokonane w oparciu o zasady doświadczenia życiowego. Wnioski te są przekonująco uzasadnione.

Apelacja nie wskazuje na żadne okoliczności, które nie byłyby przedmiotem uwagi Sądu i nie zawiera też żadnej, merytorycznej argumentacji, która rozważania tego Sądu mogłaby skutecznie podważyć.

Wobec powyższego zarzuty powoda, jakoby Sąd Rejonowy ustalając wysokość alimentów nie wziął pod uwagę wszystkich dochodów pozwanego oraz nie uwzględnił jego usprawiedliwionych potrzeb są nieuzasadnione. Apelacja sprowadza się w rezultacie do polemiki z prawidłowymi ustaleniami i wyciągniętymi z tych ustaleń wnioskami.

W myśl art. 135 § 1 k.r.o. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Przesłanką obowiązku alimentacyjnego rodziców wobec dziecka jest niezdolność dziecka do samodzielnego utrzymania się. Obowiązek ten ciąży na obojgu rodzicach. Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w tezie IV wytycznych w zakresie wykładni prawa i praktyki sądowej w sprawach o alimenty dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej z dnia 16 grudnia 1987 r. III CZP 91/86)

Natomiast zgodnie z art. 138 k.r.o. w razie zmiany stosunków można żądać wysokości zasądzonych alimentów. Przez pojęcie „stosunków” należy rozumieć okoliczności istotne z punktu widzenia ustawowych przesłanek obowiązku alimentacyjnego jego zakresu (art. 133 i art. 135 k.r.o.)

W orzecznictwie wskazuje się, że zmiana stosunków to istotne zmniejszenie lub ustanie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji albo istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego. Skutkiem takich zmian jest potrzeba skorygowania zakresu obowiązku alimentacyjnego.

Jak wynika z uzasadnienia Sądu I instancji Sąd ten uwzględnił wzrost usprawiedliwionych potrzeb powoda wynikający z faktu, że od czasu ostatniego ustalenia wysokości obowiązku alimentacyjnego pozwanego minęło ponad dziewięć lat. Niewątpliwie usprawiedliwione potrzeby (...) mężczyzny są wyższe niż potrzeby (...) letniego dziecka. Powód ukończył szkołę średnią i obecnie studiuje. W dalszym ciągu nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie. Sąd uznał, iż koszty utrzymania powoda wynoszą około 1500 złotych miesięcznie.

W ocenie Sądu Okręgowego alimenty w wysokości 1400 złotych miesięcznie od ojca byłyby znacznie zawyżone, przekraczałyby usprawiedliwione potrzeby J. J..

Jeżeli powód chciałby żyć na poziomie przekraczającym jego usprawiedliwione potrzeby powinien sam przyczynić się do uzyskiwania dodatkowych dochodów. W takiej sytuacji cały ciężar jego utrzymania nie mógłby spoczywać wyłącznie na jego rodzicach, którzy są zobowiązani wyłącznie do pokrycia usprawiedliwionych potrzeb.

Nie bez znaczenia w przedmiotowej sprawie było dotychczasowe zachowanie powoda, jego sposób życia. Do tej pory J. J. nie potrafił porozumieć się z rodzicami. Jego postępowanie doprowadziło do tego, że żadne z rodziców nie chciało z nim mieszkać, mimo że oboje mieszkają w O.. Zamieszkanie z którymkolwiek z rodziców pozwoliłoby znacznie obniżyć koszty utrzymania powoda. Podkreślić należy, że powód nawet mieszkając osobno mógłby zmniejszyć koszty swojego utrzymania wynajmując stancję zamiast mieszkania. W ten sposób zmniejszyłby koszty swojego utrzymania o kilkaset złotych.

Alimenty w wysokości 800 złotych od pozwanego wraz z taką samą kwotą od matki pozwolą powodowi pokryć wszystkie usprawiedliwione potrzeby. Łączna kwota 1600 złotych miesięcznie jest wystarczająca na zapewnienie

powodowi odpowiedniego dla studenta mieszkania, zakup wyżywienia, odzieży, środków higieny, pomocy naukowych, biletu miesięcznego i rozrywek.

Jeżeli powód chciałby dysponować większą kwotą powinien podjąć starania o własne źródło dochodu. Zauważyć należy, że J. J. powód miał możliwość podjęcia zarobkowej pracy okresowej w czasie od przerwania studiów do rozpoczęcia nauki na nowym kierunku (w 2014 r.) oraz w okresie wakacyjnym (2015 r.), jednak z możliwości tych nie skorzystał.

Ustalona przez Sąd Rejonowy wysokość alimentów uwzględnia również możliwości zarobkowe pozwanego. Fakt, że posiada on liczne zobowiązania finansowe oraz ma na utrzymaniu żonę, która obecnie nie ma własnego źródła dochodu.

Wobec powyższego podwyższenie alimentów na rzecz powoda w takim zakresie jak zrobił to Sąd Rejonowy należało uznać za słuszne.

Mając na uwadze poczynione ustalenia Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda jako bezzasadną (art. 385 k.p.c.).

Z uwagi na trudną sytuację materialną powoda, fakt że nie ma on żadnych własnych dochodów, Sąd odstąpił od obciążenia go kosztami procesu za instancję odwoławczą. (art. 102 k.p.c.)